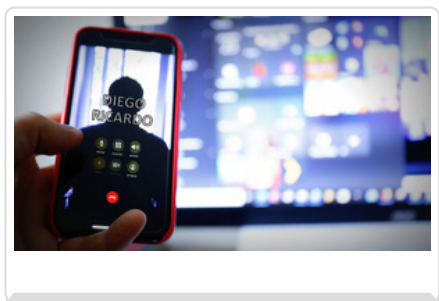


## „DIEGO ROZKOCHAŁ MNIE W SOBIE...” I WYŁUDZIŁ 32 TYSIĄCĘ ZŁOTYCH

Data publikacji 21.06.2022

**54-latka padła ofiarą oszusta i straciła 32 000 złotych. Kobieta otrzymała zaproszenie do grona znajomych od „Diego Ricardo” na portalu społecznościowym po czym wirtualna znajomość przeniosła się na płaszczyznę rozmów za pomocą komunikatora. Myślała, że koresponduje z wojskowym lekarzem, który jest na misji w Syrii.**



Do radzyńskiej komendy Policji zgłosiła się 54-letnia mieszkanka gminy Wołyń, która padła ofiarą oszusta. Kobieta poinformowała, że na portalu społecznościowym otrzymała zaproszenie do grona znajomych od „Diego Ricardo”. Po zaakceptowaniu zaproszenia otrzymała wiadomość od mężczyzny, w której poinformował, że na stałe mieszka w Wielkiej Brytanii, a obecnie przebywa na misji w Syrii, gdzie pracuje jako wojskowy chirurg. Mężczyzna zaproponował, aby wymienili się numerami telefonu i przenieśli rozmowy na płaszczyznę popularnego komunikatora. Kobieta przystała na propozycję i przez niemal pół roku korespondowała z „Diego”. W trakcie rozmów mężczyzna zapewniał, że się zakochał i chce z 54-latką założyć rodzinę, gdy tylko wróci z Syrii. Plany sięgały również wspólnego zamieszkania w Polsce.

Pewnego dnia kobieta otrzymała wiadomość od wojskowego chirurga, że ma dość tej pracy i chce przejść na emeryturę... i tu zaczęły się kłopoty zgłaszającej.

Kobieta otrzymała numer telefonu przełożonego „Diego”, do którego zgodnie z ustaleniami miała napisać, aby ten mógł przejść na emeryturę. Za pomocą komunikatora złożyła stosowny wniosek o zezwolenie na odejście „Diego” ze służby. Taki wzór wniosku wcześniej otrzymała od mężczyzny. 54-latka zawarła w nim wszystkie swoje dane i przesała do jego dowódcy. W odpowiedzi otrzymała, że potrzebne jest wykupienie zaświadczenia o emeryturze za kwotę 3 000 euro. Zgłaszająca nie dysponowała takim środkami i zaproponowała, że może dokonać płatność w wysokości 400 euro. Na taką propozycję przystało dowództwo „Diego”. W odrębnej korespondencji wojskowy chirurg zapewniał, że wszystkie pieniądze odda, gdy tylko przejdzie na zasłużoną emeryturę i pojawi się w Polsce. Po przelaniu pieniędzy kobieta otrzymała kolejną wiadomość. Tym razem musiała wnieść dodatkową opłatę, by pomóc nowo poznanemu lekarzowi. Łącznie zgłaszająca wykonała 8 wpłat przelewami zagranicznym za każdym razem na inne dane i pod innym pretekstem. Gdy o całej sytuacji zgłaszająca opowiedziała rodzinie wtedy została uświadomiona, że padła ofiarą oszusta. 54-latka w sumie straciła 32 tysiące złotych. Jak tłumaczyła zgłaszająca „Diego rozkochał ją w sobie” i robiła wszystko, by sprowadzić go do Polski.

Policjanci apelują o rozsądek. Pamiętajmy! Przy zawieraniu nowych znajomości za pośrednictwem Internetu należy zachować ostrożność w szczególności, gdy osoba, którą dopiero co poznaliśmy oczekuje od nas wpłacania pieniędzy. Pamiętajmy, że sprawcy tego typu oszustw najpierw zdobywają nasze zaufanie, a później nasze oszczędności.

aspirant Piotr Mucha